

Wsteczne odliczanie czas zacząć. Pomiędzy meczami z Liverpoolem w Lidze Mistrzów zespół Giallorossich podejmie na Stadio Olimpico Chievo w pierwszym z ostatnich czterech spotkań sezonu Serie A. Podopieczni Di Francesco bronią miejsca w pierwszej czwórce i nie mogą zrobić jednego fałszywego kroku. Punktów potrzebują jednak również goście, którzy stoją tuż nad przepaścią, a przy układzie meczów z tej kolejki mogą się w niej znaleźć. Zapowiada się walka Giallorossich z tzw. autobusem, a jak trudno takowy przebić pokazał mecz drużyn z pierwszej rundy.

Spotkanie na Stadio Bentegodi zakończyło się bowiem bezbramkowym remisem. Roma przeważała, miała swoje okazje, najlepszą zepsuł Gerson, jednak musiała zadowolić się tylko jednym punktem. Był to 31 pojedynków obydwu drużyn, a 12 zakończony podziałem punktów. Z pozostałych 16 wygrali Giallorossi, a 3-krotnie lepszy był zespół z Werony, przy czym, co ciekawe, 2 razy na Stadio Olimpico. W Rzymie poza 2 porażkami z Chievo Roma wygrała 10 meczów, a 3 razy zespoły dzieliły się punktami. Giallorossi nie przegrali z Gialloblu od maja 2013 roku, gdy mecz na Olimpico zakończył się porażką 0-1. Od tej pory Roma podejmowała u siebie Chievo cztery razy i wygrała każdy z tych meczów, tracąc tylko jednego gola. Doliczając do tego spotkania rozgrywane na Stadio Bentegodi, Giallorossi nie przegrali z zespołem z Werony od dziewięciu meczów: 6 wygranych i 3 remisy. Ostatni pojedynek na Stadio Olimpico zakończył się wygraną Romy 3-1. Wynik otworzył De Guzman, a w ostatniej minucie pierwszej połowy wyrównał El Shaarawy. Po zmianie stron trafili Dzeko oraz Perotti (z karnego).

Argentyńczyk zdobył też gola z jedenastu metrów we wtorkowym spotkaniu z Liverpoolem, bramkę, która daje jeszcze pewne, małe nadzieje w rewanżu. Zespół Di Francesco poległ w Anglii z kretesem, próbując zaproponować taką samą grę jak w rewanżowym pojedynku z Barceloną, która przyniosła wygraną 3-0. Trener zaproponował takie same ustawienie, z jedną zmianą w składzie (Under za Schicka), wysoko ustawioną linię obrony i pressing. Niestety tego ostatniego wystarczyło na 20 minut meczu. Po kilku groźnych akcjach Liverpoolu gracze Romy zaczęli się gubić, nie grali pressingiem tak jak trzeba, co przy tak wysoko ustawionych obrońcach było wodą na młyn dla The Reds. W pewnym momencie meczu było już 5-0, a Anglicy mieli też inne okazje. Liverpool pogubił się jednak w końcówce, w wyniku bramki zdobytej przez Dzeko. To pokazało, że z Anglikami da się rywalizować, ale z pewnością na ten mecz trzeba było przyjąć inne, bardziej defensywne nastawienie. Tak czy inaczej w rewanżowym spotkaniu zespół będzie zmuszony powtórzyć to co zrobił w ćwierćfinale z Barceloną i wydaje się, że Liverpool, świadomy tego co stało się w tamtym meczu, to tego nie dopuści. Gracze wrócili na Fiumicino z wyraźnie spuszczonej głowami, gdyż na pewno nie tak wyobrażali sobie spotkanie na Anfield Road. Teraz zatem trener musi wykrzesać z nich pozytywne myślenie, jak również zadbać o to, aby nie myśleli już o śródownym rewanżu.

Spotkanie z Chievo, jak każdy z meczów, które pozostały do końca sezonu, jest bowiem warty kilkadziesiąt milionów euro. Giallorossi bowiem walczą o pierwszą

czwórkę i awans do przyszłorocznej Ligi Mistrzów, a to nie uda się z pewnością jeśli drużyna popełni gdzieś błąd. W ostatnich czterech meczach zespół musi zdobyć 10 oczek, przy założeniu, że Lazio i Inter wygrają wszystkie z najbliższych trzech spotkań, przed tym jak pozostanie im bezpośredni pojedynek w ostatniej kolejce, gdzie ktoś będzie musiał zgubić punkty. Oczywiście są to wciąż odległe kalkulacje. Szczególnie, że w tej serii meczowej rywali Romy czekają niełatwe mecze. Trudniej będzie miał na pewno Inter. Zespół Spallettiego, który wrócił ostatnio do lepszej formy, podejmie na własnym boisku Juventus, który musi bronić pierwszego miejsca przed Napoli. Lazio czeka z kolei wyjazdowe spotkanie z Torino. Giallorossi mają zatem szanse na małą ucieczkę przed rywalami, co może mieć niebagatelne znaczenie szczególnie w perspektywie konieczności rozegrania jeszcze spotkania z Juventusem. Spotkania, do którego dojdzie na Olimpico, gdzie Roma ma problemy z tymi mocniejszymi. Giallorossi przegrali u siebie w lidze z Interem, Napoli, Atalantą, Sampdorią, Milanem i Fiorentiną. Cztery z tych porażek miały miejsce w ostatnich siedmiu domowych ligowych potyczkach. I tak od przegranej ze wspomnianą Sampdorią zespół przeplatał na Olimpico porażki z wygranymi. W 2018 roku w lidze Roma odniosła zwycięstwa z Benevento, Torino i Genoa. Największy plus można na pewno zapisać przy Torino, z którym zespół wygrał pewnie 3-0. Z Rossoblu z kolei zespół Di Francesco rozegrał ostatni domowy pojedynek i wcale nie było łatwo. Roma wygrała 2-1, ale losy meczu ważyły się do samego końca.

O ile Roma nie może się pochwalić w 2018 roku dobrym domowym bilansem ligowym, to zespół Chievo nie może pochwalić się w ostatnich miesiącach niczym pozytywnym. Drużyna z Werony stacza się z tygodnia na tydzień w dół tabeli i tylko fatalna postawa Crotone, Spal i Verony utrzymuje podopiecznych Marana przy życiu. Wystarczy tutaj powiedzieć, że połowę z obecnej zdobyczy punktowej ugrali Gialloblu w pierwszych 9 kolejkach sezonu. Po 9 serii spotkań zespół miał na koncie 15 oczek i zajmował siódmą pozycję w tabeli, tracąc tylko 4 oczka do piątej Romy. Chievo zaliczyło w tym czasie 4 wygrane, ogrywając m.in. Fiorentinę i wygrywając derby Werony. Później zespół zaliczył trzy mecze bez wygranej, ale w tym zremisował bezbramkowo z Napoli. 25 listopada Chievo udało się jeszcze wygrać w 14 kolejce ze Spal. Wówczas zespół miał na koncie 20 punktów i zajmował wysokie 8 miejsce w tabeli. Drużyna legitymowała się statystyką 1,42 punktu zdobytego na mecz. Fatalna forma rozpoczęła się od 15 kolejki. Wtedy podopieczni Marana przegrali 0-5 z Interem. Niewiele wniósł remis w 16 serii spotkań z Romą. Zespół zaliczył 10 kolejnych meczów bez wygranej, w której zdobył tylko dwa oczka. W tym czasie Chievo zremisowało jedynie właśnie z Romą, a także z Udinese. Gialloblu przegrali w tym czasie m.in. z Benevento i Crotone. Zespół staczał się coraz niżej w tabeli.

Serię fatalnych wyników przerwała wygrana 2-1 z Cagliari, kluczowa w walce o utrzymanie. Po niej Gialloblu przegrali jednak trzy kolejne mecze, aby wygrać następnie u siebie z Sampdorią. Reszta to już czasy dzisiejsze. Po wygranej z Sampdorią Chievo zaliczyło kolejną serię pięciu meczów bez wygranej: 3 remisy i 2 porażki. Z jednej strony w tym czasie zespół Marana był bliski odebrania punktów Napoli w Neapolu (prowadzenie w 88 minucie 1-0, ale ostatecznie porażka 1-2), z

drugiej zaś stracił arcyważne dwa punkty w domowej potyczce z Sassuolo. Chievo prowadziło u siebie 1-0 po голу Giaccheriniego, ale nie zdołało utrzymać trzech punktów mimo że rywal kończył spotkanie w dziewiątkę. W sytuacji gry 11 na 9 gracze Marana stracili bramkę w piątej minucie doliczonego czasu gry i dwa punkty, które mogą okazać się kluczowe w walce o utrzymanie. Dziś zespół z Werony ma tylko dwa punkty więcej od 18 w tabeli Spal i tyle samo co 17 Crotone i znajduje się w najłabszej formie spośród wszystkich drużyn Serie A. W ostatnich 18 meczach ligowych Chievo ugrało tylko 10 punktów, a więc o 5 mniej od kolejnego najłabszego zespołu w tej statystyce. Istnieje ryzyko, że po tej serii meczowej Gialloblu znajdą się w strefie spadkowej. Mające bowiem tyle samo oczek Crotone zagra u siebie z Sassuolo, z kolei bezpośredni mecz czeka znajdujące się w strefie spadkowej Veronę i Spal. Na tym jednak świat się nie kończy, bowiem do końca sezonu wszystko będzie znajdować się w rękach drużyny Chievo. Zespół z Werony podejmie bowiem w następnej kolejce właśnie Crotone, a w ostatniej serii meczowej zmierzy się u siebie z Benevento. Pośrodku zespół czeka wyjazd do Bolonii. Gialloblu mają teoretycznie najłabszy terminarz, a kluczowym może być domowa potyczka z Crotone, które zagra potem z Lazio i Napoli.

Forma Romy:

24.04.2018, 1/2 Ligi Mistrzów: Liverpool – ROMA 5-2 (Dzeko, Perotti)

21.04.2018, 34 kolejka Serie A: Spal – ROMA **0-3** (gol samobójczy, Nainggolan, Schick)

18.04.2018, 33 kolejka Serie A: ROMA – Genoa **2-1** (Under, gol samobójczy)

15.04.2018, 32 kolejka Serie A: Lazio – ROMA 0-0

10.04.2018, 1/4 Ligi Mistrzów: ROMA – Barcelona **3-0** (Dzeko, De Rossi, Manolas)

Forma Chievo:

22.04.2018, 34 kolejka Serie A: CHIEVO – Inter 1-2 (Stępiński)

18.04.2018, 33 kolejka Serie A: Spal – CHIEVO 0-0

14.04.2018, 32 kolejka Serie A: CHIEVO – Torino 0-0

08.04.2018, 31 kolejka Serie A: Napoli – CHIEVO 2-1 (Stępiński)

04.04.2018, 27 kolejka Serie A: CHIEVO – Sassuolo 1-1 (Giaccherini)

Po spotkaniu z Liverpoolem Eusebio Di Francesco stracił dwójkę piłkarzy. Z kadry wypadki Strootman i Perotti. Holender cierpi na ból okolicy żeber, ale powinien wykurować się na rewanżowe spotkanie z Liverpoolem. Gorzej wygląda sytuacja byłego gracza Genoi, który nie zaliczy końcówki sezonu do udanych. Dopiero co wrócił do dyspozycji po urazie łydki i ponownie wypadł z powodów zdrowotnych, tym razem w wyniku skręcenia stawu skokowego. Perottiego nie zobaczymy w meczach z Chievo, Liverpoolem i Cagliari. Być może zdoła wykurować się na przedostatni mecz ligowy, z Juventusem. Jego urazy w końcówce sezonu połączone z urazami Defrela stanowią problem dla Di Francesco, który w długim maratonie meczowym nie ma wielu wyborów w ofensywie. Tu szansę powinni otrzymać ponownie El Shaarawy i Schick, którzy wybiegli w pierwszym składzie w ostatnim meczu ligowym, z Crotone, gdzie Czech strzelił premierowego gola w Serie A w barwach Romy. Nie wiadomo jednak czy były gracz Sampdorii zagra w miejsce

Dzeko czy też pojawi się na prawym skrzydle, z Bośniakiem na środku. W tej sytuacji na ławce rezerwowych zacząłby Under. W środku pola powinniśmy otrzymać rezerwowego tercet, który zaczął spotkanie z Genoą. Pewniakami do występu są Gonalons i Pellegrini. Nie wiadomo co z Gersonem. Czy otrzyma kolejną szansę czy też zagra jednak Nainggolan. Na środku obrony odpoczynek po sześciu kolejnych występach w pierwszym składzie powinien otrzymać Fazio. Na bokach obrony pojawią się Bruno Peres i Silva.

Przypuszczalny skład Romy:

Alisson

B.Peres Manolas J.Jesus Silva

Gerson Gonalons Pellegrini

Under Schick El Shaarawy

Kontuzjowani: Karsdorp, Defrel, Perotti, Strootman

Zawieszeni: -

Zagrożeń zawieszeniem: J.Jesus, Strootman

Przypuszczalny skład Chievo:

Sorrentino

Cacciatore Bani Tomovic Jaroszyński

Hetemaj Radovanovic Rigoni Giaccherini

Inglese Pucciarelli

Kontuzjowani: -

Zawieszeni: -

Zagrożeń zawieszeniem: Depaoli, Radovanovic, Bani

Przedmeczowe ciekawostki:

- Spotkanie poprowadzi **Gianpaolo Calvarese**, który nie prowadził jeszcze w tym sezonie meczu Giallorossich w Serie A. Był za to rozjemcą w 1/8 finału Coppa Italia, gdzie Roma przegrała u siebie 1-2 z Torino. Po raz ostatni sędziował mecz ligowy Giallorossich w połowie zeszłego sezonu i było to właśnie spotkanie z Chievo na Stadio Olimpico, zakończone wynikiem 3-1 dla gospodarzy. Ogólny bilans Romy to 8 wygranych i 4 porażki. Bilans Chievo w meczach prowadzonych przez Calvarese to jedna wygrana (w sezonie 2012/2013 z Atalantą), 2 remisy i 8 porażek. W tym sezonie Gialloblu przegrali z tym arbitrem na boisku 0-1 z Atalantą i 0-5 z Interem, - 2 wygrane, 4 remisy i 3 porażki to bilans Di Francesco w meczach z Chievo,

- 1 wygrana, 4 remisy i 3 przegrane to bilans Marana w bataliach z Romą,
- jeśli chodzi o potyczki obydwu trenerów, bilans jest równy: po 3 wygrane na głowę i 6 remisów,
- cztery z ostatnich pięciu goli w lidze zdobył zespół Giallorossich po stałych fragmentach gry,
- Chievo jest zespołem, który zdobył w tym sezonie najmniej goli w Serie A ze stałej piłki (6),
- 7 z ostatnich 8 straconych bramek stracili gacze Marana w drugich połowach, w tym 4 bramki w ostatnich 10 minutach spotkań,
- El Shaarawy, który debiutował w 2008 roku w Serie A w meczu z Chievo trafił trzy razy do siatki Gialloblu w swoich ostatnich trzech występach przeciwko temu zespołowi,
- Schick i Pellegrini to jedyni z aktualnych piłkarzy Serie A urodzonych po 1 stycznia 1996 roku, którzy zdobyli aż 12 bramek ligowych,
- Mariusz Stępiński uczestniczył przy 4 z ostatnich 7 goli Chievo (3 bramki i jedna asysta),
- Chievo otrzymało w tym sezonie 8 rzutów karnych, tyle co Sampdoria i Atalanta. Więcej dostały tylko Lazio (11) i Sassuolo (9). Gialloblu wykorzystali 6 jedenastek.

Ostatnie spotkania zespołów:

10.12.2017 Chievo - ROMA 0-0

20.05.2017 Chievo - ROMA 3-5 (Castro, Inglese x2 - El Shaarawy x2, Salah x2, Dzeko)

22.12.2016 ROMA - Chievo 3-1 (El Shaarawy, Dzeko, Perotti - De Guzman)

08.05.2016 ROMA - Chievo 3-0 (Nainggolan, Ruediger, Pjanic)

06.01.2016 Chievo - ROMA 3-3 (Paloschi, Dainelli, Pepe - Sadiq, Florenzi, Falque)

Autor: abruzzo